



Marta Dziubi ska

Blog – użyteczne narzędzie w nauczaniu

Prowadzenie blogu, czyli wirtualnego, internetowego pamiętnika jest zajęciem coraz powszechniejszym. Coraz więcej osób pragnie dzielić się z internautami swoimi przemyśleniami na różne tematy, opiniami, problemami. Są w tej grupie politycy, informatycy, dziennikarze, artyści... Czy znajdziemy wśród blogerów równie licznych uczniów, studentów i nauczycieli? Na pewno tak. Jednak czy ich internetowe pamiętniki mają charakter edukacyjny, czy mogą być uważane za przejaw działalności dydaktycznej lub samokształceniowej? Raczej nie i jak sądzę, wielu nauczycieli (tym bardziej uczniów) stwierdzi, że blog z natury rzeczy nie ma pełnić funkcji edukacyjnej, jest jedynie jednym z wielu narzędzi ułatwiających współcześnie kontakt ze światem oraz najczęściej jest postrzegany jako rodzaj rozrywki.

Jednak nie wszystko co pachnie szkołą, musi z natury rzeczy być nudne i nierozrywkowe. Także blog, który będzie celowo prowadzony z intencją dydaktyczną może spełniać wiele funkcji wspomagających proces kształcenia i uczenia się. Przyjrzyjmy się temu narzędziu bliżej.

Blog daje możliwość wyrażenia własnych sądów i buduje platformę komunikacji między autorem a jego czytelnikami. Może łatwo stać się użytecznym narzędziem wspomagającym kształtowanie umiejętności formułowania wypowiedzi pisemnych, dyskusowania czy też formułowania i wyrażania opinii na tematy poruszane na lekcjach lub zajęciach prowadzonych w klasie. Może także stać się swego rodzaju kroniką działań grupy szkoleniowej – jako że zapisy na blogach mają charakter zwykle chronologiczny (także tematyczny) – słuchacze, uczniowie lub studenci mogą prowadzić bieżące zapiski dotyczące tematyki zajęć, dzielić się refleksjami, wspierać się wzajemnie w rozwiązywaniu problemów itp. Wydaje się, że wartość takiej elektronicznej kroniki może być nieoceniona dla dydaktyka prowadzącego zajęcia, samych uczniów i ewentualnie uczestników kolejnych edycji tego samego kursu.

Z drugiej strony łatwo też można wyobrazić sobie nauczyciela, który oprócz spotkań z uczniami w klasie i prowadzenia regularnych zajęć, dodatkowo prowadzi blog, zachęcając swoich uczniów do wykorzystywania jego zapisków w czasie przygotowywania pracy domowej, projektów, zadań grupowych i innych. Może w ten sposób uzupełniać informacje podawane na lekcji, przekazać dodatkowe wskazówki, obrazy, linki, może podać materiał dodatkowy dla uczniów szczególnie zainteresowanych konkretnym tematem lekcji oraz – co



wydaje się szczególnie warte uwagi – zredukować czas aktywności nauczyciela na lekcji (z ang. *teacher talking time*) na rzecz zwiększenia czasu faktycznej aktywności ucznia. Co równie ważne nauczyciel-blogger może w naturalny dla młodych uczniów sposób nawiązać z nimi bliższy kontakt, ukazać swoje oblicze od strony, która zwykle pozostaje nieujawniona w klasie w trakcie zajęć. Można zaryzykować stwierdzenie, że wielu uczniów odczuwa dystans, wstyd, a nawet wrogość wobec nauczycieli i instytucji szkoły. Wychodząc niejako z murów budynku, spotykając nauczyciela w przestrzeni wirtualnej – często paradoksalnie bardziej przyjaznej i lepiej rozpoznanej – uczeń nieśmiały, zdystansowany, niezbyt uważny na lekcji może dostać szansę na nawiązanie faktycznego kontaktu ze swoim nauczycielem, może zadać pytanie, ośmielić się poprosić o pomoc...

Oczywistym jest, że prowadzenie lub śledzenie blogu nie powinno zamienić się w kolejny obowiązek „do odbębnienia” przez nauczyciela czy ucznia – wartość edukacyjna tego typu rozwiązania powinna raczej objawiać się w jego użytkowej naturalności, nieinwazyjności i spontanicznego, dobrowolnego sposobu inkorporowania go w rzeczywistość edukacyjną szkoły lub instytucji.

Wydaje się, że videoblog (wersja wirtualnego pamiętnika, w którym zapisy udostępniane są w postaci plików i nagrań video) jest jeszcze łatwiejszą i mniej pracochłonną w obsłudze wersją internetowej kroniki. Tu należy zaznaczyć, że z perspektywy tzw. zwykłego użytkownika dostępność i łatwość obsługi oprogramowania pozwalającego na praktyczne wykorzystanie sugerowanych tu rozwiązań niweluje ewentualne bariery natury technicznej – pozostają jednak inne, mentalne, które wydają się dużo trudniejsze do zburzenia.

Sceptyków tego typu rozwiązań należy zachęcić do przejrzenia stron WWW poświęconych zagadnieniu wykorzystywania blogów w szkole i ich edukacyjnej wartości. Takich materiałów jest mnóstwo, ponieważ na świecie bardzo wiele dzieje się w dziedzinie wspomagania nauczania i uczenia się wszelkiego rodzaju społecznościowymi narzędziami wymiany informacji. Liczni praktykujący dydaktycy dzielą się doświadczeniami, opisują problemy i pokazują najlepsze sprawdzone rozwiązania, a także komentują wzajemnie swoje pomysły i znajdują odpowiedzi na nurtujące pytania.

Corocznie od roku 2004 ogłaszani są zwycięzcy konkursu na najlepsze wykorzystanie blogów w edukacji – wybór dokonywany jest w kilkunastu kategoriach! Konkurs ten znany jako Edublog Awards www.edublogawards.com jest inicjatywą społecznościową i dobrym przykładem nowego sposobu myślenia o działaniach dydaktycznych i społecznej integrującej roli szkoły.